

Saszan, Wspomnienie

Wirowanie, zaplątanie i od rana coś rozprasza,
Nie wiem czego chcę od siebie,
Rozum, serce znów przeprasza.
Namieszaleś w głowie mi, miałeś być na kilka dni
Nie wierzyłam w przeznaczenia, teraz wiem -przypadków nie ma.
Serce nie sługa, nie licz na cuda!

To wspomnienie, które we mnie trwa,
Sama nie wiem, czy odpowiedź znam
Tylko parę słów od Ciebie, które dobrze znasz.
Znowu dajesz mi nadzieję, znowu ze mną grasz.
Co powiedzieć kiedy cicho tak?
Gdybyś chociaż dał mi jakiś znak.
Nie potrzeba mi kolejnych Twoich pustych słów,
Tylko po to by mi w głowie namieszały znów.

Powracanie, omijanie,
Nie wiem w którą stronę mamy iść.
Szarych planów nie potrzeba,
Spontanicznie jest najlepiej żyć.
Po co wszyscy tracą czas,
Wymyślając lepszych nas?
I kolejny raz to powiem,
Że zależy mi na Tobie!
Serce nie sługa, nie licz na cuda!

To wspomnienie, które we mnie trwa,
Sama nie wiem, czy odpowiedź znam
Tylko parę słów od Ciebie, które dobrze znasz.
Znowu dajesz mi nadzieję, znowu ze mną grasz.
Co powiedzieć kiedy cicho tak?
Gdybyś chociaż dał mi jakiś znak.
Nie potrzeba mi kolejnych Twoich pustych słów,
Tylko po to by mi w głowie namieszały znów.

Co powiedzieć, kiedy cicho tak?
Wymyśl chociaż dla mnie jakiś znak.
Nie potrzeba mi kolejnych Twoich pustych słów,
Tylko po to by mi w głowie namieszały znów.

To wspomnienie, które we mnie trwa,
Sama nie wiem, czy odpowiedź znam
Tylko parę słów od Ciebie, które dobrze znasz.
Znowu dajesz mi nadzieję, znowu ze mną grasz.
Co powiedzieć kiedy cicho tak?
Gdybyś chociaż dał mi jakiś znak.
Nie potrzeba mi kolejnych Twoich pustych słów,
Tylko po to by mi w głowie namieszały znów.